

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 272.

Warszawa, dnia 28 listopada (10 grudnia). Piątek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się w miesięcznik kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji: we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 9 grudnia.

Nadmieniliśmy już po krótko o ogłoszeniu w Wiedniu broszury p. Fischhof, znanego z 1848 r. polityka, która w Wiedniu powszechną zwróciła na siebie uwagę, uważamy za stosowne przytoczyć pokrótce jej treść, ponieważ jest ona pierwszym poważnym, ze strony niemieckiej głosem, doradzającym ukonstytuowanie Austrii na zasadzie federacyjnjej. Tytuł jej „Austria i rękojmie jej istnienia,” a przeznaczeniem utworzenie drogi federalizmowi w Austrii. P. Fischhof wyraża przekonanie, że Austria nie może być państwem jednolitą narodowości (jak np: Francja), lecz powinna być państwem zbiorowem różnych narodowości, mającem rząd dla wszystkich narodowości zarówno sprawiedliwy. Obecnie tak nie jest, lecz przeciwnie, w Przedlitawii panują Niemcy a hegemonia niemiecka, przy najlepszych nawet i najszlachetniejszych zamiarach Niemców, uważana jest przez inne narody jako rodzaj ciemnoty. Z tego powodu zaleca autor, ażeby pojedyncze kraje posiadały samodzielne prawodawstwo, administrację i wymiar sprawiedliwości, oraz własne, niezależne zarządy oświaty i spraw duchownych. Na drodze parlamentarniej złączonem ma być to tylko co niezbędnie jest koniecznem i co wszystkim jest wspólne. Dzieło p. Fischhof jako przykłady przytacza pod tym względem: Stany Zjednoczone i Szwajcaryę.

Następnie daje pogląd krytyczny na dotychczasową austriacką politykę eksperymentalną. O konstytucyi grudniowej powiada autor, że wprawdzie jest liberalną, lecz, że nie jest wystarczającą i dowodzi, że albo Austria systemem konstytucyjnym rządzoną być nie może, lub też że konstytucya centralistyczna nie jest dla niej odpowiednią. To ostatnie oczywiście ma miejsce. W końcu przechodząc do rad pozytywnych, zaleca p. Fischhof zastąpienie zasady federacyjnej oraz wprowadzenie, w celu dania opieki mniejszościom narodowościowym w niektórych krajach koronnych, ustawy narodowościowej, poręczającej narodowościom równouprawnienie w sprawach szkolnych, kościelnych, administracyjnych pod względem wymiaru sprawiedliwości i prawodawstwa. Wprowadzenie w krajach koronnych systemu dwóch izb, opartego na narodowościach nie jest odpowiedniem, ponieważ powiększyłoby jeszcze bardziej rozdział między narodowościami, natomiast sejmy krajów koronnych podzielone być powinny na kurie narodowe, wspólnie obradujące a osobno głosujące. Skoro większość każdej z dwóch kurji wniosek jaki przyjmie, powinien takowy stać się prawomocnym. System ten jednak nie do wszystkich rozciągnięty być powinien spraw, lecz ograniczony do ustaw odnoszących się do interesów szkolnych i językowych, oraz do zmian konstytucyi i ustawy wyborczej. W celu rozwiązania wyniknąć mogących sporów w środku państwa, ustanowiony ma być narodowy trybunał polubowny. Przy władzy centralnej pozostałyby najważniejsze prawa korony, mianowicie: prawo rozporządzania ogólną siłą zbroją, prawo wypowiedzenia wojny i zawierania pokoju oraz zawierania traktatów międzynarodowych. Korona przez tego mianowałaby sędziów i urzędników służyłoby jej prawo ulaskawiania oraz prawo zakładania veto.

Wszystkie te zmiany, według projektu p. Fischhof przeprowadzone być mają na drodze konstytucyjnej i bliżej określone być powinny przez konferencyę znakomitszych mężów obydwóch stronnictw; następnie rada państwa uchwalić powinna ustawę narodowościową i zmodyfikować konstytucyę w duchu powyższego kompromisu, zmienić ustawę wyborczą; potwierdzenie zaś tego wszystkiego byłoby rzeczą sejmów krajów koronnych. Koronacja w Pradze byłaby ostatecznym uświęceniem nowego dzieła.

Jak się z ostatnich słów pokazuje, projekt kompromisu p. Fischhofa, ma głównie na oku porozumienie z Czechami, ale i inne kraje koronne słowiańskie zarówno z niego korzystałyby. Publikacya p. Fischhof, tym większe w chwili obecnej ma znaczenie, ponieważ dotychczasowy system wewnętrzny w Przedlitawii zdaje się być stanowczo zachwiany. Projekt jego ma podobno wielkie szanse być zastosowanym w głównych przynajmniej zarysach. Czy się okaże praktycznym, przyszłość dopiero pokaże, w każdym zaś razie prędzej daleko zadowolnić może ludy Austrii, niż centralizm.

Broszura p. Fischhof jak najlepiej przyjęta została przez wszystkie stronnictwa sejmu peszteńskiego. Pochwala ją mianowicie „Tygodnik Bethlema”, kładący nacisk na użyteczność zwołania wolnej konferencyi. Nadmienione pismo żąda jednak, ażeby w takowej nie tylko kraje przedlitawskie, lecz i węgierskie wzięły udział, ponieważ kraje węgierskie w wysokim stopniu interesowane są w kompromisie z ludami przedlitawskimi. Co się zaś tyczy konferencyi mężów zaufania różnych narodowości donoszą z Wiednia, że i minister Berger zaproponował zwołanie jej równocześnie z zebraniem rady państwa.

Na widowni wypadków w Dalmacyi obie strony zachowują się spokojnie; zaledwo od czasu do czasu mają miejsce podrzędne potyczki forpocztowe. Z powodu wielkiej trudności działania w okolicach górzystych silniejszymi oddziałami wojsk regularnych, zamierza rząd austriacki utworzyć przeciwko powstańcom oddziały przeciw-geryla, do których użyci być mają ochotnicy byłego korpusu austriackiego w Meksyku. W wojnie meksykańskiej przeciw-gerylasy ważne rządowi cesarsko meksykańskiemu oddali przysługi. Pomimo licznych zaprzeczeń utrzymują w Konstantynopolu, że powstanie morlaków wywołane zostało przez agitacyę południowo-słowiańską. Powstanie dalmackie już od bardzo dawna miało być przygotowywanem; zamówiono zagranicą bardzo znaczne zapasy broni i amunicyi, lecz na zebraniu odbytem w dniu 26 października r. b. komitet rewolucyjny południowo-słowiański uchwalił odroczenie ruchu do przyszłej wiosny, wtedy jednak ludność słowiańska w Turcyi i Austrii równocześnie powstać miała. W końcu zapewniają, że w Wiedniu, Peszcie i Konstantynopolu dokładnie znane są szczegóły tego ruchu dotyczące.

O kandydaturze księcia genueńskiego na tron hiszpański zupełnie cicho; zdaje się tedy, że projekt ten uważać można za upadły.

Hr. Bismark od kilku dni bawi w Berlinie, wszelako zamierza on wrócić znowu do Warcina; na czas dłuższy przybędzie do stolicy dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

Petersburg, 8 grudnia. „Journal de St. Petersbourg” oświadcza, iż bezzasadną jest wiadomość jakoby między księciem Górczakovem a lordem Clarendonem stanąłby układ dozwalający na zajęcie Czarnogórze przez Austryę. Gdyby w tym rzędzie między Rosyą a Anglią toczyły się były układy, rezultat w każdym razie byłby innym. Król pruski ozdobiony został wielkim krzyżem orderu św. Jerzego.

Paryż, 7 grudnia. Program stronnictwa Olliviera (prawy środek) zyskał nowych dziesięciu zwolenników, obecnie liczy razem 124 podpisów.

Rzym, 8 grudnia. Rozpoczęła się ceremonia otwarcia soboru. Przybyli na sobór prafci, w liczbie ok. 700, udali się do górnego atrium bazyliki watykańskiej. Wkrótce po nich przybył Papież. Obecni byli ogromne tłumy widzów. Trybunały były przepełnione. Znajdowało się tam wielu książąt, posłowie zagraniczni, członkowie szlachty rzymskiej i wielu zagranicznych dygnitarzy.

Florencja, 8 grudnia. Cibrario odbył dziś konferencję z królem. W mieście krążące pogłoski brzmią korzystnie pod względem nowego gabinetu. Jenerał Cialdini nie podjął się utworzenia nowego gabinetu.

Londyn, 7 grudnia. Z New-Yorku donoszą: Mesaż prezydenta do senatu oświadcza między innymi, że rząd francuzki nie zgodził się na propozycję zneutralizowania w czasie wojennym liny podmorskiej amerykańsko-francuzkiej.

Lizbona, 6 grudnia. Wczoraj miała miejsce w teatrze demonstracja przeciwko księciu Saldenha. Książę udał się natychmiast do pałacu królewskiego, lecz ten ostatni oświadczył, że ministeryum posiada całe jego zaufanie. Tego samego rodzaju demonstracje przygotowują się na wielu punktach prowincyj.

(Nordd. Allg. Zig., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

New-York, 7 grudnia. Kurs weksli na Londyn w złocie 108½; ażo od złota 23½; bawełna 25½; mąka 5.55. Olej skalny rafinowany typowo-biały w New-Yorku 32, w Filadelfii 31½.

Petersburg, 7 grudnia. (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 54½; z dostawą w sierpniu 1870 roku 56½. Żyto w miejscu 7; z dostawą w maju 1870 7½. Owies z dostawą w grudniu 4.75. Konopie w miejscu 38½. Olej konopny w miejscu 5.50; z dostawą w czerwcu 1870 roku 5.

Ryga, 8 grudnia. Kurs weksli na Amsterdam —; na Hamburg 26½; na Londyn 29½; na Paryż 312. Premia pożyczka 1 em. 154; 2 em. 150; 5g pożyczka Stieglitza 86½.

Szczecin, 8 grudnia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 56 — 60½; z dostawą w grudniu 60 nom., na wiosnę 62. Żyto w miejscu 43 — 46½; z dostawą w grudniu 43½ nom., na wiosnę 43½, w maju i czerwcu 44. Okowita w miejscu 14½; z dostawą w grudniu 14½, na wiosnę 14½.

Paryż, 8 grudnia. Mąka z dostawą w grudniu 54.25, w styczniu i kwietniu 55.25, w marcu i czerwcu 56.75.

Hamburg, 8 grudnia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu interes bardzo spokojny; na dostawę słaby. Pszenica z dostawą w grudniu za 5,400 zł 108, w grudniu i styczniu 108, w kwietniu i maju 110. Żyto z dostawą w grudniu za 5,000 zł 77½, w grudniu i styczniu 77½, w kwietniu i maju 78. W owsie interes spokojny. W okowicie interes słaby z dostawą w grudniu —, w styczniu 20½, na wiosnę 20½. W kawie spokojnie. Cynku ceny niezmiennione. Olej skalny podnosi się w cenie: Standard white w miejscu 15½; z dostawą w grudniu 15½, w styczniu i kwietniu 15½; powietrze mroźne.

Antwerpia, 8 grudnia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta niezmiennione. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 61½ z dostawą w grudniu 61½, w styczniu 60; ceny mocne.

Brema, 8 grudnia. (Olej skalny). Standard white w miejscu 7½ tal. w złocie żądano; ceny mocne.

Londyn, 8 grudnia. (Targ zbożowy). Targ dość dobrze odwiedzany. W pszenicy interes mały, spokojnie; ceny od poniedziałku niezmiennione. W zbożu wiosennem interes słaby, ceny nominalne, niezmiennione: powietrze łagodne.

Liverpool, 8 grudnia. (Bawełna). Obroty wynoszą 10,000 bel. Ceny niezmiennione.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal —, new fair Oomra 9½, Orleans —, Pernam —, Smyrna —, Egiptia —, amerykańska z transportu grudniowego —.

(W. T. B., T. B. J. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Gdańsk, 8 grudnia. Wiatr południowy; lekki mróz. Polepszenie się tendencji na targach angielskich zbożowych niedługo trwało, gdyż w ostatnich dniach osłabło, i jak się zdaje, z powodu łagodnego powietrza ceny były cokolwiek niższe. Dowozy są ciągle bardzo znaczne.

Zato na naszym targu dowozy pszenicy pozostają bardzo małe, z tej przyczyny ceny ostatnie utrzymały się. Od poniedziałku obrócono około 259 łasztów i płacono za piękną białą i szklistą pszenicę 130—133 zł hol. ważącą florenów 465—480; za piękną pstrą 126—130 zł hol. fl. 450—460; za pstrą 123—126 zł hol. fl. 420—450; średnie gatunki fl. 380—410 (za 5,100 zł).

Żyto tylko ciężkiej wagi poszukiwane było i płacono na ostatku za 129 zł hol. fl. 340; 127 zł fl. 330; —zato lekkiej wagi mniej poszukiwane, za 122/23 zł hol. fl. 309 za łaszt 4,910 zł płacono. Na dostawę wiosenną 1870 roku 122 zł fl. 320 żądano, kupujący jednakże nie chcieli więcej dać jak 315 fl.

Groch niezmienniony; na dostawę wiosenną fl. 320 za 5,400 zł ofertowano.

Jęczmień niezmienniony.

B. Toeplitz et Comp.

Liverpool, 3 grudnia. (Bawełna). W zeszłym sprawozdaniu wyraziliśmy przekonanie, że musi nastąpić obniżenie cen. Jednocześnie jednak zauważyliśmy, że jeżeli przedzarze licznie do zakupów przystąpią, prawdopodobnie nastąpi podwyżka chociażby krótkotrwała. I rzeczywiście, wszystko tak się złożyło, iż wywołało stan przez nas przewidziany. Dowozy do Ameryki osiągnęły 86,000 bel, spekulanci zakupywali towar na dostawę. W Manchester obroty szły dobrze; przedzarze obawiali się wysokich cen i zaczęli zaraz czynić zakupy, które dochodziły od 15—20,000 bel dziennie. Ceny middling Orleans podniosły się do 12½ p. W ogólności podwyżka wynosiła ½ p. za amerykańską a ¾ p. za Surate. Dzisiaj sprzedaż wynosiła 10,000 bel; towar w miejscu o ½ p., na dostawę o ¼ p. tańszy. Z nadzwyczajnych zakupów poczynionych w tygodniu (127,000 bel), przedzarze zabrali 82,000 bel, co im pozwoli przez jakiś czas nie odwiedzać targu. Ponieważ prócz tego dowozy do Stanów mają wynosić w tym tygodniu blisko 100,000 bel., słuszenie więc mogliśmy podwyżkę uważać za krótkotrwałą. Dzisiejsze zapasy 335,030 bel (z których 18,630 bel północno-amerykańskiej) w obec 367,360 bel (z których 44,200 bel północno-amerykańskiej) w roku zeszłym. W drodze z Ameryki znajduje się 139,000 bel. z Indj wschodnich 74,000 bel w obec 78,000 bel z Ameryki, 160,000 bel z Indj wschodnich w r. z.). Ogółem 627,030 bel (w r. z. 605,360 bel.).

Londyn, 3 grudnia. (Zboże). Od 26—30 z. m. powietrze było zmienne; potem mieliśmy nocne mrozy. Ceny wywołane ostatnimi znacznymi dowozami pszenicy rosyjskiej i amerykańskiej; rozpoczynająca się zima spowodowała także naszych handlarzy i młynarzy do powiększenia zapasów. Poczyniono także kilka spekulacyjnych zakupów, skutkiem których nastąpiło lepsze usposobienie na targach Królestwa i podwyżka 1—2 sz. na kwart. w cenie wzmiankowanej pszenicy. Na niektórych targach zbożowych nastąpiło także polepszenie w cenach pszenicy krajowej. Ruch jednak nie był dosyć ożywiony głównie z powodu znacznych zapasów w portach Królestwa i tej okoliczności, że obecnie, około 1,250,000 kw. pszenicy płynie ze wszystkich części świata do naszych brzegów. Ceny wszystkich gatunków zboża jarego pozostawały pod naciskiem. Kto chciał sprzedać, musiał przystać na ustępstwa. Groch był po większej części zaniedbany, zniżka wynosi do 2 sz. na kw. Za mąkę płacono ceny ostatnie.

Od ostatniego piątku przybyło do brzegów 57 ładunków, a mianowicie: 30 pszenicy, 14 kukurydzy, 8 jęczmienia, 2 żyta, 1 nasienia lniańca, 2 nasienia bawełnianego, z których wraz z 61 pozostałymi z tygodnia poprzedniego wystawiono na sprzedaż ładunków: 36 pszenicy, 17 kukurydzy, 4 jęczmienia, 3 żyta, 1 fasoli. Handel w ładunkach w drodze będących szedł lepiej. Pszenica z nad morza Czarnego podniosła się w cenie o 1 sz. 6 p.—2 sz. na kw. Również się obniżyły i ceny kukurydzy. Ceny jęczmienia mocno się trzymały, żyta wyższe.

Dowozy zboża angielskiego są średnie, pszenicy zagranicznej i owsa znaczne. Targ dzisiejszy był dosyć odwiedzany, za pszenicę angielską płacono ceny z ostatniego poniedziałku. Pszenicę amerykańską płacono o 1 sz. na kw. wyżej. Innych gatunków pszenicy zagranicznej mało żądano, ceny niezmiennione. Ceny jęczmienia, fasoli i grochu mocno się trzymały, owsa wyższe o 6 p.—1 sz. na kwarterze.

TARG PIENIĘŻNY.

(Dokończenie—patrz Nr 267).

Co się tyczy interesów w Berlinie zwykle się skuteczniających niejako miejscowych, przebieg ich od kilku lat jest bardzo spokojny. W papierach rządowych, listach zastawnych, rentach dokonywano obrotów nominalnych; wzrastające jednak współzawodnictwo papierów zagranicznych przynoszących większe zyski, wstrzymało podwyższenie kursów papierów miejscowych. W akcyach zwłaszcza dróg żelaznych mało było ożywienia. Spekulacja, która się tak kolosalnie rozwinęła

w ostatnich czasach, nie widzi w akcyach dróg żelaznych dostatecznego pola dla swych operacji. Wymaga wielkich zysków, ryzykując się na wielkie straty. Tych zysków wielkich nie przedstawia targ berliński. W tem miejscu wspomnijmy o projekcie tyle razy rozbieranym pożyczki premiowej dróg żelaznych na 100 mil. talarów. Potężna spółka z wielkości pierwszorzędných finansowych (towarzystwo dyskontowe Bleichröder, Rothschild) starała się o uzyskanie przywileju na wypuszczenie pożyczki premiowej, celem której było dostarczenie środków czterem towarzystwom dróg żelaznych dla uskutecznienia budowy nowych linii (belgijsko-marchijskiej, kolońsko-mindenkiej, magdeburgsko-halbersztadzkiej i górno-szląskiej). Zamierzona operacja jest dobrze obrachowaną, bo papier pewny, dający procent umiarkowany i szansę wygrania publiczność chętniej nabywa aniżeli papiery inne dające zwykle 5%. Niewątpliwą jest rzeczą, że przytoczone towarzystwa ze środków w ten sposób dostarczanych byłyby zadowolone; inaczej bowiem nie mogłyby urzeczywistnić swoich projektów. Lecz i to na uwagę wziąć należy, że rząd nie mógłby odmówić innym towarzystwom utworzenia kapitałów w taki sam sposób. A jeżeli na przyszłość rząd nie będzie odmawiał koncesyj na tego rodzaju pożyczki, to przeciwko zamierzonej operacji żadnego ważniejszego zarzutu przytoczyć nie można. Odrzucenie tego projektu z tej jedynie zasady, że obowiązkiem rządu jest raz na zawsze powstrzymać wszelką formę gry hazardowej, byłoby zbyt surowem. Z zagranicznych papierów publicznych, na które w Berlinie targ jest regularny, o austriackich już mówiliśmy. Że papiery rządowe austriackie, szczególnie od podniesienia w r. z. podatku od kuponu pomimo wysokich procentów, stały się mniej ulobionemi, łatwo sobie objaśnić. Pokupniejszemi stały się akcje dróg żelaznych austriackich, dające większy procent jak akcje kolejowe w kraju. Akcje dróg żelaznych rosyjskich zyskały takie zaufanie na rynku berlińskim jako papier do umieszczania kapitałów. Zaufanie to pochodzi z niesłychanego rozwoju ekonomicznego tego państwa i stąd że rząd rosyjski dotychczas prędko swoim zobowiązaniom czynił zadosyć. Wielkiemu ryzyko podlegają w Berlinie obroty papierami rządowymi włoskimi, tureckimi i obligacyami dróg żelaznych rumuńskich. Dochód z tych papierów wynosi 10—12%, co nie bardzo jest pocieszającym gdy sobie przypomnimy przysływie: im wyższy procent, tem mniejsza pewność. Chociaż wielki jest odstęp między Włochami, Turcją i Rumunią, wszystkie trzy państwa to mają wspólnego, że ich finanse w największym są nieładzie.

Pozostaje jeszcze zbyć w kilku słowach giełdę frankfurcką, będącą punktem środkowym dla wymiany pieniężnej Niemiec środkowych i południowych. O rozmaitych fazach rozwoju interesów i położeniu jej w ostatnich czasach nie da się więcej powiedzieć jak o giełdzie berlińskiej i wiedeńskiej. Zwyżkę nagłą i raptowną zniżkę sprowadziły te same co tam przyczyny. Specyalnością tego rynku są obroty papierami amerykańskimi, które się tam pierwszy raz pojawiły. Stan tych papierów na giełdzie frankfurckiej normuje ich kurs na giełdach niemieckich w ogóle. Jeszcze za czasów wojny amerykańskiej, w r. 1863, domy bankierskie frankfurckie sprowadziły znaczne sumy bonów Stanów Zjednoczonych po ówczesnym niskim kursie 40g. Usiłowanie skłonienia publiczności do umieszczania kapitałów w tych papierach nie pozostało bezowocnem. Po skończeniu wojny i zaprowadzeniu oszczędności w wydatkach Unii, przywóz papierów tego kraju do Niemiec przybrał wielkie rozmiary. Wszelkie wątpliwości co do niepizszczenia się ze strony rządu republiki musiały zniknąć w obec coraz bardziej porządkujących się finansów Unii; ta ostatnia okoliczność tłumaczy ciągle wzrastający kredyt Stanów. Zaufanie to jeszcze bardziej się zwiększyło, gdy kongres amerykański zatwierdził wypłatę długu (kapitału i procentów) w złocie. Wybór na prezydenta Granta, człowieka usposobienia pokojowego, umocniło jeszcze kredyt Unii, której papiery stoją 10% wyżej pari.

Prócz papierów amerykańskich rządowych zjawiało się na giełdach niemieckich mnóstwo obligacji dróg żelaznych, wystawianych jako nader korzystne umieszczenia dla kapitałów. Obiecują z nich 10% i więcej, ale nie przedstawiają one już takiej pewności, bo odległość dzieląca nas od Ameryki i niedostateczność rękojmi rad zarządzających nie pozwalają używać tym papierem takiego zaufania co papierom publicznym przez rząd wystawionym.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W dalszym ciągu ciągnięcia 5-jej klasy 118 Loteryi Klasycznej Króla Pol. główne wygrane wyszły na następujące numery:

Nr 5049 wygrał rs. 5000 u kol. Hendles w Warszawie, Nr 4153, 4414 i 16021 po 500 rs. Nr 6360, 6926, 7543 i 22474 po rs. 200.

— *Bank Polski.* Podług Börsen Ztg. ma być Bank Polski w ciągu pięciu lat przekształcony na filię banku państwa.

— Czy właściwym jest trybunał handlowy do rozpoznania przywileju poszukiwanego z tytułu przepisów prawa cywilnego? Przy pertraktacji upadłości, prokuratora na rzecz skarbu królestwa działając, zaprodukowała do masy, sumę rs. 80,000 należną funduszowi inwalidów, i żądała przyznania tej sumie przywileju. Z powodu uczynionego ze strony syndyków sporu, sprawa z tego źródła, przysłała pod ocenienie trybunału handlowego, który na skutek żądania syndyków, odesłał ją do trybunału cywilnego. Gdy i sąd apelacyjny wyrzeczenie to potwierdził, prokuratora zaniósł skargę do senatu, której wszakże senat, zgodnie z wnioskami prokuratora stanowiąc, nie uznał w tym szczególe za usprawiedliwioną. Uważał bowiem, że trybunał handlowy jest magistraturą wyjątkową, do ocenienia li tylko sporów handlowych przeznaczoną. Do niego zatem rozstrzygnięcie nader ważnego sporu o przywilej z art. 9 prawa o przywilejach i hipotekach wyprowadzany, należeć nie powinno. (Prokuratoria przeciwko syndykom upadłości Jakubowskiego).

— *Bruki smołcowe.* Warszawa obecnie posiada na 12 wiorstach długości 130,790 stóp kwadr. chodników smołcowych. Na prowincyi również wiele miast korzysta z dogodności ich zaprowadzenia, które ciągle wzrasta.

— *Olkusz.* Z Olkuskiego donoszą do Gaz. Warsz.: Pod względem urodzajów nie odróżniliśmy się od całego kraju; żyta były dobre i dobrze sypały. Odbyt łatwy do Prus, ceny równe a niekiedy nawet wyższe niż w Warszawie. Z młocką i sprzedażą zwijano się nader energicznie. Gospodarstwa małe czyli włościańskie do wywozu nie przyczyniają się wcale, wytwarzają tylko na własne spożycie. Gospodarstwa zaś wielkie, rozrzucone na obszarach wijąc się w różnorodnych trudnościach, o wiele mniej wywozić mogą niż dawniej. Jarzyny były bardzo mierne, a w tem najdotkliwsza różnica z całym krajem że ziemniaki zupełnie chybiły, gdyż zbiór ich zaledwie 30 korcy z morga wynosi. W r. b. mieliśmy pogodę i łatwe zbiory, dobre obsiewy, gorące lato, ciepłą jesień, wczesną zimę, a obecnie niesłychane ulewę. Obok tego widać tu u nas gwałtowną dążność zamykania gorzelni i wyprzedawania się z owiec. O ile pochwalam pierwsze, o tyle uważam drugie jako przedwczesne. Przed ośmiu laty znakomity ekonomista wyrzekł, że użytkując mączkę i krochmal, za wiele płacimy za pozostałości i że dobra rachunkowość rolnicza tego rachunku nie wytrzyma. W dzisiejszych czasach, chcąc z jaką taką korzyścią wyzyskiwać przemysł gorzelniczy potrzeba ogromnych kapitałów. Gorzelnictwo przestało być gałęzią rolnictwa, co to każdy mógł wypędzić okowitę z 2 lub 3 tysięcy korcy ziemniaków i zadowolnić się małym zyskiem lub policzyć niedobory na rachunek wywaru: stało się ono przemysłem w całym znaczeniu tego wyrazu i przeszło te same fazy jak i cukrownictwo, które tylko swoim ogromem i rozwinięciem odpowiednich a znacznych kapitałów utrzymać się może i to pod kierunkiem specjalistów obeznanych z przedmiotem i wprawnych do obrotów handlowo-przemysłowych. Dla tego też gorzelnie zamykają się jedne po drugich; do tej pory w promieniu jednej mili zamknięto pięć gorzelni a szósta nuci śpiew łabędzia. Natomiast zaprowadzono dwa wielkie przemysłowo-spekulacyjne zakłady z widokami wywozu okowity za granicę. Co do owiec, niepowodzenie jednego lub dwóch lat zrażać nas nie powinno; cokolwiek wytrwania a złe przeminie. Ani na chwilę nawet z uwagi spuszczać nie trzeba tego, iż owca jest nieodzownym w gospodarstwie rolnem czynnikiem. Cały trakt w dzień jarmarku, zapchany jest pędzonemi na sprzedaż owcami staremi i młodem. Chów bydła w ogólności a krów w szczególności bardzo zaniedbany. Za to zaczyna się w olkuskim rozwijać hodowla świń na wywóz za granicę. Ceny wysokie za prosiaka odssanego płacą 5 rs. W naszych okolicach podniosło się znacznie kilka gospodarstw, na czele stoją dobra pilickie p. Moesa. W gospodarstwach włościańskich nie widać ulepszeń, prócz większej chęci do budowania się. Urządzenie ostateczne może zbawienny wpływ wyrześć. Lasy tu bardzo wyniszczone wypalaniem na węgiel do hut i porębami.

— *Odessa.* Projekt telegrafu podwodnego z Odessy do Konstantynopola wniesiony przez p. Kumbari ma obecnie wszelkie szanse powodzenia i zatwierdzenia przez Portę, która projekt p. Siemens'a w tych dniach odrzuciła.

